

Pytania o Jana Pawła II Cz. 24,25 (nr 40 GB)

24. Podaj, kiedy zostały opublikowane encykliki: „VERTATIS SPLENDOR”, „REDEMPTORIS MISSIO”, „EVANGELIUM VITAE”?

ODPOWIEDŹ:

„REDEMPTORIS MISSIO” – 7 grudnia 1990 r.¹
„VERITATIS SPLENDOR” – 6 sierpnia 1993 r.
„EVANGELIUM VITAE” – 25 marca 1995 r.

OBJAŚNIENIE:

1. Wg L'Osservatore Romano Archivio – Biblioteca za datę opublikowania Encykliki uważa się zawsze datę widniejącą na końcu tejże, przed podpisem: „Jan Paweł II, papież”.

25. Podaj tytuł książki – wywiadu z Janem Pawłem II, wydanej w 1994 roku.

ODPOWIEDŹ:

Przekroczyć próg nadziei” – to tytuł książki-wywiadu, w której Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittorio Messori, włoskiego pisarza i dziennikarza, dotyczące kluczowych problemów wiary, moralności, współczesnego świata.

* * *

**WYPISY Z KSIĄŻKI JANA PAWŁA II „PRZEKROCZYĆ PRÓG NADZIEI” ZE
WSTĘPU:**

• **Zamiast wprowadzenia – Vittorio Messori**

Jezus jest Panem, tylko w Nim jest zbawienie, dziś tak jak wczoraj i zawsze. Najważniejsze orędzie, z którym Papież chce dotrzeć do każdego człowieka, jest chyba takie: „Zrozum, że kimkolwiek jesteś, jesteś kochany! Pamiętaj, że Ewangelia jest wezwaniem do radości! Nie zapominaj, że masz Ojca i że każde życie, nawet najbardziej bez-sensowne w oczach ludzi, ma wieczną i nieskończoną wartość w oczach Boga!”.

Z ROZDZIAŁÓW:

• **Papież: wyzwanie i tajemnica.**

Chrystus jest obecny w każdym chrześcijaninie w mocy chrztu i pozostałych sakramentów. Chrześcijanin jest drugim Chrytusem – tzn. z mocy chrztu jest powołany w Chrytusie do świętości.

• **Modlić się: jak i dlaczego.**

Gdy nie umiemy się modlić tak jak trzeba, sam DUCH przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Modlitwa jest Bożą inicjatywą w nas. W modlitwie najważniejszy jest Bóg. Pełnię modlitwy osiąga człowiek nie wtedy, kiedy najbardziej wyraża siebie, ale wtedy, gdy w niej najpełniej staje się obecny sam Bóg.

• **Modlitwa Namiestnika Chrystusowego**

Człowiek musi się tak modlić, ażeby zgłębiając tajemnicę objawioną w Chrytusie, mógł lepiej spełniać swoje powołanie życiowe. I Duch Święty z pewnością w ten sposób go poprowadzi, jeżeli tylko człowiek nie będzie stawiał przeszkód. Kto przyjmuje Ewangelie, ten jest wezwany do doskonalenia tego wszystkiego, co stworzone – i siebie, i świata. Ten żyje radością z odkupienia. „JAM zwyciężył świat”. Syn Jednorodzony przychodzi na świat nie po to, aby świat potępić, ale żeby wybawić człowieka od zła. Dobro nie jest łatwe, jest ono zawsze „stromą ścieżką”, o której mówi Chrystus. Zmaganie się o zwycięstwo dobra w człowieku i w świecie rodzi właśnie potrzebę modlitwy. Bóg zawierzył każdemu wszystkich i wszystkim każdego. Bóg zawierzył ludziom zbawienie ludzi. Modlitwa jest szukaniem Boga, a jest także objawieniem się Boga.

- **Czy Bóg naprawdę istnieje?**

Pytanie o istnienie Boga jest najgłębiej związane z celowością ludzkiego bytowania, jest także sprawą ludzkiej woli, sprawą ludzkiego serca.

- **Dowody na istnienie Boga: jeszcze aktualne?**

Wg św. Tomasza, nie myślenie decyduje o istnieniu, ale istnienie o myśleniu. Kartezjusz myślenie oderwał od całej egzystencji, a związał je z samym rozumem: „Myślę więc jestem”. Tym dał podstawę filozofii nowożytnej na gruncie czysto racjonalistycznym. Bóg jest tym, w którym „żyjemy, poruszamy się i jesteśmy”. Bóg za bardzo odsłonił się człowiekowi w swej Tajemnicy, odsłonił się przez Chrystusa: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy”.

- **Czy Jezus jest prawdziwie Synem Bożym?**

Św. Paweł pod bramami Damaszku został dotknięty ślepotą, a równocześnie ujrzał wzrokiem wewnętrznym całą prawdę o Chrystusie Zmartwychwstałym. I prawdę tę wypowiedział w swoich Listach. Chrystus jest bezwzględnie oryginalny, jedyny i niepowtarzalny. Jest jedynym Pośrednikiem pomiędzy Bogiem i ludźmi.

- **Bóg, który zbawia.**

Kartezjusz prowadzi w kierunku Absolutu, który jest czystym myśleniem. Tylko to ma sens, co odpowiada ludzkiej myśli. Nie tyle ważna jest obiektywna prawdziwość tej myśli, ile sam fakt pojawienia czegokolwiek w ludzkiej świadomości. Racjonalizm oświecony wyłączył prawdziwego Boga, a w szczególności Boga Odkupiciela poza nawias.

- **Zbawienie w centrum dziejów ludzkości.**

Chrystus mówi do Nikodema, że: „Bóg tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, ażeby człowiek nie zginął, ale miał życie wieczne”. W ten sposób Chrystus daje do poznania, że świat nie jest źródłem definitywnego uszcześliwienia człowieka. Wręcz przeciwnie, może stać się źródłem zguby. Świat nie jest zdolny uszcześliwić człowieka. Nie jest zdolny uwolnić go od choroby, cierpienia, od śmierci. Nieśmiertelność nie należy do tego świata. Życie wieczne może być dane tylko przez Boga, może być tylko Jego darem. Nie może być dane przez stworzony świat. Pierwszym warunkiem zbawienia jest poznanie swej grzeszności, jest także wyznanie jej przed Bogiem, który niczego innego nie oczekuje, jak tylko przyjąć to wyznanie i zbawić człowieka.

- **Bóg jest Miłością, ale dlaczego tyle zła?**

Ukrzyżowany Chrystus jest jakimś dowodem solidarności Boga z cierpiącym człowiekiem. Bóg staje po stronie człowieka. „Uniżył samego siebie przyjmując postać sługi, stawszy się posłusznym aż do śmierci i to śmierci krzyżowej.”

- **Bezsilność Boga...?**

Aby człowiek uwierzył, że zbawiony przez Boga, musi zatrzymać się pod krzyżem Chrystusa.

- **Co to znaczy zbawić?**

Bóg pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy.

- **Dlaczego tyle religii?**

W hinduizmie ludzie badają i wyrażają tajemnicę poprzez niezmierną obfitość mitów i wnikliwe koncepcje filozoficzne, a wyzwolenie z udręk naszego losu szukają albo w różnych formach życia ascetycznego, albo w głębokiej medytacji, albo w uciekaniu się do Boga z miłością i ufnością. Buddyzm, w różnych swych formach, uznaje całkowitą niewystarczalność tego zmiennego świata i naucza sposobów, którymi ludzie w duchu pobożności i ufności mogliby osiągnąć stan doskonałego wyzwolenia, albo dojść, czy to o własnych siłach, czy z wyższą pomocą, do najwyższego oświecenia.

- **Budda?**

Bóg otwiera w człowieku zdolność jednoczenia się z Nim, poprzez cnoty teologiczne, poprzez wiarę, nadzieję, miłość. New Age – nowa metoda uprawiania gnozy, tzn. takiej

postawy, która w imię głębokiego poznania Boga ostatecznie odrzuca Jego Słowo, zastępując je tym, co jest wymysłem samego człowieka.

- **Mahomet?**

Kościół spogląda z szacunkiem również na mahometan, oddających cześć jednemu Bogu, żywemu i samoistnemu, miłosiernemu i wszechmocnemu, Stwórcy nieba i ziemi. Islam nie jest religią odkupienia. Nie ma w nim miejsca dla krzyża i zmartwychwstania, chociaż wspomniany jest Jezus, ale jedynie jako prorok przygotowujący na przyjście ostatecznego proroka Mahometa. Wspomniana jest Maryja, jako dziewicza Matka. Ale tylko tyle. Nie ma dramatu odkupienia. Dlatego nie tylko teologia, ale także i antropologia islamu tak bardzo różni się od antropologii chrześcijańskiej.

- **Synagoga w Wadowicach.**

Wybrany na Stolicę Piotrową kontynuuję tylko to, co w moim życiu ma bardzo głębokie korzenie.

- **W trzecie tysiąclecie – jako mniejszość.**

Ewangelia nie jest obietnicą łatwych sukcesów. Nie obiecuje też nikomu łatwego życia. Stawia wymagania. Równocześnie jest ona Wielką Obietnicą: obietnicą życia wiecznego – dla człowieka poddanego prawu śmierci, obietnicą zwycięstwa przez wiarę – dla człowieka zagrożonego tylko klęskami. Zawiera się w Ewangelii jakiś podstawowy paradoks: żeby znaleźć życie, trzeba stracić życie, żeby się narodzić, trzeba umrzeć; żeby się zbawić trzeba wziąć krzyż.

- **Wyzwanie nowej cywilizacji.**

„Biada mi gdybym nie głosił Ewangelii” /1Kor. 9,16/. W świecie jest także obecna potężna anty-ewangelizacja. „Pójdź za Mną” /Mt. 8,22/. Bóg wzywa na pielgrzymkę wiary.

- **Młodzi: czy rzeczywiście nadzieja?**

Obecnie pokolenie żyje w wolności, która została im dana, ulegli w znacznej mierze cywilizacji konsumpcji. Młodość to czas dany każdemu człowiekowi i jednocześnie zadany mu przez Opatrzność. W tym czasie szuka odpowiedzi na pytanie o sens życia, ale szuka konkretnego projektu, wedle którego to swoje życie ma zacząć budować. Młodzi potrzebują przewodników i to potrzebują przewodników tych bardzo blisko. Życie ma sens, o ile staje się darem bezinteresownym dla drugich. Małżeństwo jest powołaniem, jest darem dla Boga. Młodych trzeba przygotować do małżeństwa, trzeba ich uczyć miłości. Nauczyć się miłować ludzką miłość. W młodych ludziach jest olbrzymi potencjał dobra i twórczych możliwości. Chrystus idzie z każdym człowiekiem jako Przyjaciel, jedyny, który nie zawodzi, na którego zawsze można liczyć.

- **Upadek komunizmu: dlaczego?**

„Pod wieczór będą cię sądzić z miłości” – św. Jan od Krzyża. Chrześcijaństwo jest religią Bożego działania oraz ludzkiego działania. Doświadczenie Boga stoi otworem przed każdym człowiekiem, jest dostępne w Jezusie Chrystusie i w mocy Ducha Świętego. Działanie słowa przechodzi w działanie sakramentów. Przeznaczeniem człowieka jest życie wieczne i Królestwo Boże.

- **Czy tylko Kościół katolicki ma rację?**

Jest więc prawdą objawioną /1Tm. 2,5; Dz. 4,12/, że zbawienie jest tylko i wyłącznie w Chrystusie. Kościół jest prostym narzędziem zbawienia. Kościół jest katolicki, czyli powszechny. Chrystus jest jedynym Pośrednikiem i drogą zbawienia. On to właśnie podkreślając konieczność wiary i chrztu potwierdził równocześnie konieczność Kościoła, do którego ludzie dostają się przez chrzest jak przez bramę. Nie mogliby tedy być zbawieni ludzie, którzy wiedząc, że Kościół założony został przez Boga za pośrednictwem Chrystusa jako konieczny, mimo to nie chcieliby bądź przystąpić do niego, bądź też w nim wytrwać. Kościół chce wszystkim wskazać drogi zbawienia wiecznego, czyli zasady życia w Duchu i

Prawdzie. /Jan Paweł II odmawiał codziennie modlitwę do Ducha Świętego. Jan Paweł II czytał dzieła św. Jana od Krzyża, zwłaszcza poezję./

- **W poszukiwaniu utraconej jedności**

Granica rzeczywistego podziału w wierze pomiędzy Kościołem Katolickim a Prawosławnym nie sięga głęboko, natomiast w stosunku do kościołów wspólnot, które wyszły z Reformacji, sięga ona daleko dalej, gdyż dokonało się tutaj naruszenie pewnych podstawowych elementów Chrystusowego ustanowienia.

- **Dlaczego podzieleni?**

„Nie jestem królem waszych sumień” – powiedział ostatni król z Jagiellonów, dając świadectwo tolerancji w czasach, kiedy na zachodzie Europy toczyły się procesy i płonęły stosy dla heretyków. Zadaniem Piotra jest szukać dróg, które służą utrzymaniu jedności. Trzeba zawsze czynić prawdę w miłości.

- **Kościół na Soborze.**

Jan Paweł II uczestniczył w Soborze Watykańskim II od pierwszego do ostatniego dnia, napisał też książkę „U podstaw odnowy” – o w/w Soborze, pracował w zespole przygotowującym Konstytucję Pastoralną „Gaudium et spes”.

- **Sobór konieczny, choć inny.**

Prawda jest dla wszystkich i dla każdego, nie przyjmuje granic. Katechizm opublikowany w 1992 r. stał się bestsellerem na rynku księgarskim całego świata.

- **Odnowa jakościowa chrześcijaństwa.**

Kościół niesie ów „Veritatis Splendor”, który Duch Święty rozlewa.

- **Kiedy „świat” mówi nie.**

Encyklika „Veritatis Splendor” ukazuje wielkie zagrożenie cywilizacji zachodniej poprzez relatywizm moralny. Gdy prawdziwa nauka jest niepopularna, nie wolno szukać łatwej popularności. Chrystus zapewnił nas, że droga do zbawienia jest wąska i stroma, a nie może być szeroka i wygodna. Każdy ochrzczony uczestniczy – choć na właściwym sobie poziomie – w posłannictwie prorockim, kapłańskim i królewskim Chrystusa.

- **Życie wieczne: czy jeszcze istnieje?**

Odpowiedzialność świadczy o człowieku wielkości. Czy człowiek dobrze użył talenty otrzymane od Boga? Człowiek dzisiejszej cywilizacji jest w jakiś sposób niewrażliwy na „sprawy ostateczne”. On musi za dobro wynagrodzić, a za zło ukarać. Eschatologia /ogół poglądów na temat ostatecznych losów człowieka/ chrystocentryczna to: „wierzę w ciała zmartwychwstanie”, „wierzę w grzechów odpuszczenie i żywot wieczny”. W Chrystusie Bóg objawił światu, że pragnie, „aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy /1T2,4/”. Św. Mateusz wyraźnie mówi o tych, którzy pójdą na męki wieczyste /porównaj Mt. 25,46/. Którzy to będą? Na ten temat Kościół się nigdy nie wypowiadał. Jest to niezgłębiona tajemnica pomiędzy świętością Boga a ludzkim sumieniem. Nie została przyjęta katolicka nauka o czyśćcu. Bóg, który jest miłością, sędzi przez miłość.

- **Wierzyć: ale jaki z tego pożytek?**

Deklaracja o wolności religijnej „Dignitatis humanae”. Wg niej: „wszyscy ludzie obowiązani są szukać prawdy, zwłaszcza w sprawach dotyczących Boga i Jego Kościoła, a poznawszy ją, przyjąć i zachować”. Człowiek nie może być przymuszany do przyjmowania prawdy. Zbawienia nie można osiągnąć bez współpracy z łaską. Ostatecznie tylko Bóg może człowieka zbawiać, oczekując jednak jego współpracy.

- **Ewangelia a prawa człowieka.**

Ewangelia jest najpełniejszym potwierdzeniem wszystkich praw człowieka. Jesteśmy sprawiedliwi wobec osoby, jeżeli ją miłujemy – tak Boga jak i ludzi. Miłość osoby wyklucza traktowanie jej jako przedmiotu użycia. Przykazanie miłości domaga się afirmacji osoby dla niej samej. Najistotniejszym dla miłości jest „bezinteresowny dar z siebie samego”. Człowiek najpełniej afirmuje siebie, dając siebie. To jest pełna realizacja przykazania miłości. W

Ewangelii zawiera się konsekwentna deklaracja wszystkich praw człowieka, nawet tych, które z jakichś powodów mogą być niewygodne.

- **W obronie każdego życia.**

Prawo do życia jest dla człowieka prawem najbardziej podstawowym. „Dopóki żyję, mam prawo żyć”. Nie ma mowy o prawie wyboru wówczas, gdy chodzi o wyraźne zło moralne, gdy chodzi po prostu o przykazanie: „Nie zabijaj!”. Przykazanie to nie przewiduje żadnych wyjątków. Hipoteza „słusznej obrony” odnosi się zawsze do niesprawiedliwego agresora. Zasada dopuszczalnej obrony: żeby obrona była słuszna, powinna być podjęta tak, by wyrządziła najmniej szkód i o ile możliwości oszczędziła życie agresora. Dziecko poczęte w łonie matki nie jest nigdy niesprawiedliwym agresorem!!! Jest bezbronną istotą, która oczekuje na przyjęcie jej i na pomoc. Odpowiedzialne rodzicielstwo jest postulatem miłości człowieka, jest też postulatem autentycznej miłości małżeńskiej, bo miłość nie może być nieodpowiedzialna. Jej piękno zawiera się właśnie w odpowiedzialności. Kiedy jest odpowiedzialna, jest też prawdziwie wolna.

- **„Totus Tuus”...**

Prawdziwe nabożeństwo do Matki Bożej jest właśnie chrystocentryczne, co więcej, jest najgłębiej zakorzenione w Trynitarnej tajemnicy Boga, związane z misterium Wcielenia i Odkupienia. Obiektywna prawda o Bogurodzicy: Maryja jest nową Ewą, którą Bóg stawia wobec nowego Adama – Chrystusa, poczynając od Zwiastowania, poprzez noc betlejemskiego narodzenia, poprzez wesele w Kanie Galilejskiej, do Krzyża na Golgocie, i z kolei do wieczernika Zielonych Świąt. Matka Chrystusa Odkupiciela jest Matką Kościoła.

- **Kobieta.**

Jeżeli nasz wiek jest w społeczeństwach liberalnych okresem narastającego feminizmu, to można przypuszczać, że orientacja ta jest reakcją na brak tej czci, jaka należy się każdej kobiecie. Natomiast rzecz znamienna, że prócz tego wszystkiego odradza się autentyczna teologia kobiety. Zostaje na nowo odkryte jej duchowe piękno, jej szczególny geniusz: odradzają się podstawy do umocnienia jej pozycji w całym życiu ludzkim, nie tylko rodzinnym, ale także społecznym i kulturalnym.

- **Aby się nie lękać.**

„Nie lękajcie się!”: „Bóg umiłował świat – tak umiłował, że Syna swego Jednorodzonego dał”. Ten Syn trwa w dziejach ludzkości jako Odkupiciel. Odkupienie przenika całe dzieje człowieka, również przed Chrystusem i przygotowuje jego eschatologiczną przyszłość. Jest tym światłem, które „w ciemnościach świeci i żadne ciemności nie potrafią jej ogarnąć”. Potęga Chrystusowego krzyża i zmartwychwstania jest zawsze większa od wszelkiego zła, którego człowiek może i powinien się lękać. Kardynał August Hlond, umierając wypowiedział znamienne słowa: „Zwycięstwo, jeśli przyjdzie, przyjdzie ono przez Maryję”... Na przestrzeni kilkudziesięciu lat mego posługiwania pasterskiego w Polsce byłem świadkiem, w jaki sposób te słowa urzeczywistniły się. Chrystus przez Nią zwycięży, bo chce, aby zwycięstwa Kościoła w świecie współczesnym i przyszłym łączyły się z Nią. Ewangelia z pewnością jest wymagająca. Wiadomo, że Chrystus nigdy nie łudził swoich uczniów i słuchaczy co do tego. Równocześnie jednak ujawnia, że wymagania te nie są ponad miarę możliwości człowieka. Owszem, jeżeli człowiek je przyjmuje w duch wiary, to wówczas znajduje w Bogu także tajemnicze siły do tego, ażeby im sprostać. „Co niemożliwe jest u ludzi, możliwe jest u Boga” /Łk. 18,27/. Bóg chce zbawienia człowieka, chce spełnienia człowieczeństwa według tej miary, jaką ON sam w nim zamierzył, i Chrystus miał prawo powiedzieć, że ciężar, który On nakłada, jest słodki, a brzemień w gruncie rzeczy jest lekkie /Mt. 11,30/. Myślę, że do tego odnoszą się też słowa Cypriana Norwida, który tak określał najgłębszą zasadę chrześcijańskiej egzystencji: „A... gdyby to nie z krzyżem Zbawiciela ze sobą, ale ze swoim za Zbawicielem szło się...”.

Mówi Psalmista: „Bojaźń Boża początkiem mądrości”, /Ps. 111,10/. Chrystus chce, żebyśmy bali się wszystkiego, co jest obrazą Boga. Chce tak, ponieważ przyszedł wyzwolić człowieka do wolności. Człowiek jest wolny przez miłość, gdyż miłość jest źródłem umiłowania wszystkiego, co dobre. Taka bojaźń Boża jest twórcza, nigdy zaś destrukcyjna. Ona rodzi ludzi, którzy kierują się odpowiedzialnością, odpowiedzialną miłością. Ona rodzi ludzi świętych, czyli prawdziwych chrześcijan, a przyszłość świata ostatecznie do nich należy.

opracował Andrzej Witkowski